

Antigua i Barbuda, czyli trochę raju na Ziemi

W poszukiwaniu słońca, pięknych, piaszczystych i szerokich plaż, szmaragdowej, przejrzystej i zawsze ciepłej wody, Polacy docierają do coraz bardziej egzotycznych, a do niedawna zupełnie w naszym kraju nieznanymi miejsc na świecie. Za sprawą linii lotniczej Condor, oferującej dogodny połączenia z Polski przez Frankfurt do St. Johns, takim miejscem stają się należące do archipelagu Małych Antyli wyspy Antigua i Barbuda, przez wielu uznawane za prawdziwy raj na ziemi.

WYSPA KRÓLOWEJ ELŻBIETY, CLAPTONA I GUCCIEGO

Wystarczy przed południem wsiąść do samolotu w Polsce, by po krótkiej przesiadce we Frankfurcie, wylądować późnym popołudniem w V C Bird International Airport na Antigui. Wygląda to jak cud, gdy po poranku w szarej, zimnej o tej porze roku Europie, wieczorem sączy się egzotyczny koktajl na piaszczystej plaży, wygrzewając się w promieniach zachodzącego słońca, przy szaleńczej muzyce cymbałów, grających jeszcze długo po błyskawicznym, tropikalnym zmierzchu.

Za sprawą długiego nawet jesienią i zimą dnia, słońce już rano świeci mocno, nadając oceanowi cudowny kolor, niespotykany prawie nigdzie poza Małymi Antylami. Warunki do odpoczynku zarówno dla osób poszukujących spokoju, jak i dla tych, którzy preferują aktywny wypoczynek i zabawę, są tu wręcz idealne. W przeciwieństwie do wielu innych wysp na Karaibach, nie natrafimy tu na tłumy turystów, a także nie spotkamy tak olbrzymich kontrastów, jak na przykład na Dominikanie czy Kubie. Co ważne, a bezpośrednio wiąże się z relatywnie wysokim poziomem życia, mieszkańcy obu wysp bardzo pozytywnie odnoszą się do turystów i zawsze można czuć się całkowicie bezpiecznie.

Nic więc dziwnego, że Antigua i Barbuda to ulubione miejsce wypoczynku wielu osób z pierwszych stron gazet. W tym gronie znajdują się między innymi brytyjska Królowa Elżbieta II, muzyk Eric Clapton i projektant mody Gucci. Dwaj ostatni posiadają rezydencje na Antigui. Kiedyś częstym gościem na

Barbudzie była Księżna Diana, która szczególnie upodobała sobie bezludne różowawe plaże tej wyspy. Niewątpliwie największy atut obu wysp to liczne, piaszczyste i porośnięte palmami plaże. Mieszkańcy Antigui twierdzą, że tak jak Francja ma wiele gatunków serów, tak oni mogą zaproponować inną plażę na każdy dzień roku! Na wyspach znajdują się popularne wśród przyjezdnej klienteli kasyna. W stolicy **St. John's** można podziwiać przykłady interesującej architektury osiemnastowiecznej. Warto też zajrzeć na odbywający się w każdą niedzielę targ, gdzie kupić można lokalne specjalności, w tym czarne ananasy, zawdzięczające swój intrygujący kolor wulkanicznej glebie.

ULTRA ALL INCLUSIVE

Antigua pochwalić się może wysokimi klasy hotelami, z których większość to relatywnie niewielkie, z reguły posiadające po kilkadziesiąt pokoi, pięcio- bądź cztero-gwiazdkowe obiekty położone bezpośrednio przy plażach. Spośród hoteli, cieszących się szczególnym powodzeniem u najbardziej wymagających turystów na pewno wymienić trzeba ekskluzywny **Galley Bay Resort**, wyróżniający się oryginalną karaibską architekturą, z drewnianymi budynkami i pastelowymi werandami, a także prawie dwukilometrowej długości plażą, na której zawsze znajdziemy miejsce z dala od innych. Za sprawą drewnianych ram okiennych i patii pokoi wychodzących na plażę ma się wrażenie, że człowiek siedzi we własnym domku z widokiem na morze.





Podobnie jak większość hoteli na wyspie, przy samej plaży znajduje się też ekskluzywny, pięknie wkomponowany w otoczenie, hotel **Carlisle Bay Antigua**, położony na południowym wybrzeżu Antigui, w którym nawet najbardziej wybredni goście znajdą wszystko, czego potrzeba, by spędzić urlop dokładnie tak, jak się tego chce. Innego rodzaju klientelę, głównie ludzi młodych, przyciąga z kolei **Sandals Grande Antigua**, największy (ponad 500 pokoi) obiekt hotelowy na wyspie, słusznie reklamujący się jako ultra all inclusive. W hotelu tym nie płaci się nawet za atrakcje, które wszędzie indziej sporo kosztują, by wymienić chociażby nurkowanie ze sprzętem na rafie koralowej, czy pływanie z płaszczkami. Jest to też miejsce, gdzie odbywają się seminaria i konferencje, organizowane przez największe światowe korporacje. Ponadto, podobnie jak w większości hoteli na wyspie, można tu wziąć ślub i spędzić miodowy miesiąc. Warto dodać, Antigua i Barbuda stała się popularną destination „ślubną” – prawie jak amerykańskie Las Vegas.

DOOKOŁA ANTIGUI

Najlepszym sposobem na zwiedzanie wybrzeża Antigui i obejrzenie blisko 400 plaż jest wypożyczenie żaglówki lub motorówki i opłynięcie wyspy. Można wówczas trafić na

plaże, na których nie ma żywej duszy, albo na przykład zawinąć do **Stingray City**. Nie jest to żadna podwodna metropolia, tylko nieduże moło z kilkoma lokalami w pobliżu. Wygląda dość nijako do czasu, gdy zacznie się nurkować. Nagłe pojawienie się dziesiątek gigantycznych rai nawet na doświadczonym nurku musi zrobić wrażenie, szczególnie, gdy pamięta się o tym, że mogą być niebezpieczne, gdy ktoś na nie nadejście. A nie jest o to trudno, bo ledwo je widać na dzień. Przewodnicy pochodzący z miejscowej wioski rybackiej uczą gości, jak się bezpiecznie poruszać się po morskim dnie.

Wzdłuż północnych wybrzeży rozrzucone są mniejsze, w większości niezamieszkałe wyspki. Na **Green Island** można w cieniu palm na plaży zjeść pieczonego kurczaka z chlebem bananowym. Warto zajrzeć na odludną plażę **Rendevous Bay**, uważaną za jedną z najładniejszych na Antigui, z której rozciąga się widok na wciąż dymiącą wulkaniczną wyspę **Monserat**.

Po drugiej stronie głównej wyspy, w English Harbour, znajduje się **Nelson's Dockyard**, z kilkoma fortami z czasów rywalizacji z Francuzami i ich korsarskimi statkami. Kiedyś siedziba admirała Nelsona, dziś ściągają tłumy żeglarzy, szczególnie w czasie Antigua Sailing Week. Z portu widać szczyt znany jako **Shirley's Height**. Kiedyś znajdował się tam posterunek

żołnierzy brytyjskich, obserwujących okolice, a dziś można stamtąd obejrzeć rezydencję Erica Claptona. Turyści są tu masowo przywożeni na barbecue i koncerty lokalnych zespołów reggae i calypso.

BARBUDA – SPOKÓJ BEZLUDNYCH PLAŻ

Na Barbudę, odległą od Antigui o 40 km, trzeba już popłynąć katamaranem Barbuda Excellence, co zajmuje około dwóch godzin. Rejs reklamowany jest jako najszybszy rejs wycieczkowy, któremu towarzyszyć mogą



liczne wstrząsy. Najczęściej powierzchnia wody bywa jednak zupełnie gładka, co sprawia, że płynie się bardzo przyjemnie. Standardowa wycieczka na Barbudę trwa cały dzień, a w programie znajdują się liczne atrakcje, w tym ryba Mahi-Mahi z grilla oraz rum „w tradycyjnym antiguańskim stylu”, serwowany z cytryną i cukrem.

Barbuda, mająca zaledwie 1500 mieszkańców i ani jednej drogi z prawdziwego zdarzenia, to prawdziwa oaza spokoju, przyciągająca tych wszystkich, którzy bardziej niż luksus pięciogwiazdkowych hoteli Antigui cenią sobie ciszę, bezkresne puste plaże o specyficznym różowym zabarwieniu, bezpośredni kontakt z dziką przyrodą i możliwość zakwaterowania w domach mieszkańców wsi **Codrington**. Na wyspie znajdują się też cztery hotele, w tym ekskluzywny **K Club**, gdzie kilka razy spędzała wakacje Księżna Diana. To doskonałe miejsce do uprawiania sportów wodnych, zwłaszcza nurkowania, żeglarstwa i windsurfingu. Jak mawiała Księżna Diana: *Barbuda prawdziwy raj, gdzie na plaży można nie zobaczyć nikogo w promieniu kilku kilometrów.*

JASON MC CARTHY (JMC)

Trzy małe wyspy – powierzchnia 435,3 km², ludność 85 420 – które tworzą państwo Antigua i Barbuda (dwie wymienione plus praktycznie bezludna Redonda), stanowią część Małych Antyli. Pierwszymi mieszkańcami wysp byli Indianie z plemienia Siboney, którzy osiedlili się na Antigui i Barbudzie około 2400 r. p.n.e. Wyspy, w czasie ich odkrycia przez Krzysztofa Kolumba w 1493 roku, zamieszkiwały plemiona Karaibów i Arawaków. Pierwsze osady założyli Hiszpanie i Francuzi, a w 1667 roku wyspy stały się kolonią angielską. W 1981 roku stały się niepodległym krajem w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

Językiem urzędowym jest angielski. Powszechnie akceptowane są dolary amerykańskie. Strefa czasowa – UTC (GMT) –4. Obywatele polscy nie potrzebują wizy. Nie są też wymagane szczepienia ochronne. Opłata przy wylocie z Antigui wynosi 20 USD.

Połączenia z Polski na Antigua raz w tygodniu w poniedziałki. Wyloty z Katowic, Wrocławia, Warszawy, Krakowa, Gdańska Lufthansą do Frankfurtu i dalej liniami lotniczymi Condor.

Wylot z WAW o godz. 10.20 przylot do FRA o 12.00 (LH)

Wylot z FRA o godz. 15.45 przylot do ANU o godz. 18.20 (czas lotu 9 godz. 25 min) (DE)

Wylot z ANU o godz. 16.35 przylot do FRA o godz. 10.25 (czas lotu 12 godz. 50 min) (DE)

Wylot z FRA o godz. 11.35 przylot do WAW o godz. 13.10 (LH)

Klasa Biznes: od 6192 PLN plus podatki ok. 1100 PLN

Klasa Premium Economy: od 3430 PLN plus podatki

Klasa Economy: od 2280 PLN plus podatki

Condor

Więcej szczegółowych informacji na stronie internetowej:

www.karibik.de/antigua-barbuda oraz Antigua and Barbuda Department of Tourism, Thomasstr. 11, D-61348 Bad Homburg, tel. +49 (0)6172 21504, fax +49 (0)6172 21513 e-mail: antigua-barbuda@karibik.de